

Aneta Judzińska

ORCID: 0000-0001-6686-7131

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Zjawisko pracy kobiet: znaczenia, dylematy i kontrowersje na przestrzeni wieków

Abstract

Aneta Judzińska, *Zjawisko pracy kobiet: znaczenia, dylematy i kontrowersje na przestrzeni wieków* [The phenomenon of women's work: meanings, dilemmas and controversies over the centuries]. Kultura – Społeczeństwo – Edukacja nr 2(26) 2024, Poznań 2024, pp. 145–164, Adam Mickiewicz University Press. ISSN (Online) 2719-2717, ISSN (Print) 2300-0422. <https://doi.org/10.14746/kse.2024.26.2.9>

The article has an overview character. Based on the analysis of the subject, the article's primary purpose is to synthetically show the phenomenon of women's work over the centuries and to critically reflect on the place of women in the professional space. The article reflects on the phenomenon of women's work in terms of socio-cultural. The considerations are focused on the issue of women's work from a historical perspective, the professional position of Polish women after 1945, and the accompanying paradoxes also about the contemporary labour market. In almost every era (including today), certain types of women's work could be equated with a sense of overload, injustice or lack of satisfaction. On the other hand, however, as demonstrated in this article, women's work can become a tool for emancipation, provided the right political, cultural and social conditions exist.

Keywords

women; women's work; emancipatory aspirations; labour market inequality; unpaid work

Wstęp

Praca kobiet istniała od zarania dziejów, choć przyjmowała różne formy i różnie była definiowana – częściej deprecjonowana niż dowartościowywana. Historyczny przegląd zjawiska wskazuje na wkład aktywności kobiet w gospodarczy i ekonomiczny rozwój cywilizacji. Podążając za refleksją Gardey (2000, s. 32), można przyjąć, że „kobiety zawsze pracowały”. Jak podkreśla badaczka: „przyjęcie takie-

go stanowiska jest konieczne, ponieważ zbyt długo i zbyt często w analizie ekonomicznej i społecznej wykorzystywano kategorie, które wielokrotnie pomijały udział kobiet w sile roboczej lub mu zaprzeczały” (Gardey, 2000, s. 32). Kluczowe jest więc uchwycenie tego fenomenu, również poprzez podjęcie próby doboru właściwej literatury historycznej. O jej specyfice i charakterze nadmienia Bock. Badaczka, odwołując się do publikacji historycznych/feministycznych poświęconych tematyce pracy kobiet, zwraca uwagę na istnienie trzech ram pojęciowych. Zdaniem autorki „ramy te wskazują na trzy dychotomie w tradycyjnym myśleniu o relacjach między płciami” (Bock, 1992, s. 1–2). Pierwsza dotyczy odwiecznego dylematu: natura versus kultura. Badaczka, niejako w opozycji, odnosząc się do bogatego zaplecza teoretycznego i empirycznego, wskazuje na naukowy potencjał obu kategorii. Z jednej strony ogniskuje uwagę na procesach identyfikacji kobiet z naturą, tj. czynnościach związanych z biologicznym wymiarem ciała (ciąża, macierzyństwo, opieka), z drugiej natomiast wskazuje na ich kulturową konstrukcję (Bock, 1992, s. 2–3). Duga rama teoretyczna podejmuje dylemat: praca versus rodzina. Bock podkreśla, że „podział pracy ze względu na płeć nie jest tylko podziałem, ale hierarchią pracy; i nie chodzi tylko o pracę, ale przede wszystkim o podział wartości i nagród ze względu na płeć” (Bock, 1992, s. 3). W rozważaniach tego rodzaju należy – zdaniem autorki – uwzględnić towarzyszące temu wyzwania polityczne czy gospodarcze związane z płcią (np. wynagrodzenia za nieodpłatną pracę kobiet), jak również wątpliwości lingwistyczne w zakresie znaczeń nadawanych m.in. takim pojęciom jak: kobieta pracująca, matka pracująca a kobieta niepracująca (Bock, 1992, s. 4). Trzeci dylemat autorka sprowadza do podziału: publiczne versus prywatne. Podkreśla, że istniejąca w tym przypadku granica jest płynna i uzależniona zarówno od czasu, jak i przestrzeni kulturowej. Jako jeden z przykładów podaje kwestię rodzenia i wychowywania dzieci. W opozycji do tradycyjnych poglądów przypisujących ten rodzaj aktywności kobiet do sfery domowej przytacza przykład aktywistek wczesnych ruchów kobiecych, dla których sprawa zyskała wymiar publiczny (Bock, 1992, s. 4–5). W refleksji wobec powyższych dychotomii badaczka formułuje następujący wniosek: „Wydaje się, że te trzy dychotomie mają kilka ważnych cech wspólnych. Są one wyraźnie powiązane z płcią i jako takie mają odległe korzenie w europejskich i zachodnich tradycjach postrzegania płci”. Bock zachęca jednocześnie do rezygnacji z ich nadmiernej polaryzacji na rzecz poszukiwania punktów wspólnych z uwagi na wzajemne przenikanie się każdej ze sfer (Bock, 1992, s. 5–6).

Niniejszy tekst ma charakter przeglądowy. Głównym celem artykułu jest – na podstawie analizy przedmiotu – syntetyczne ukazanie zjawiska pracy kobiet na przestrzeni wieków oraz krytyczna refleksja nad miejscem kobiet w przestrzeni zawodowej.

W trosce o zachowanie logiki wywodu artykuł podzielono na dwie części. Pierwsza podejmuje zjawisko ewoluowania pracy kobiet w perspektywie dążeń emancypacyjnych. W rozważaniach dokonano przeglądu zjawiska pracy kobiet w wymiarze globalnym. W części drugiej skoncentrowano się na aspekcie pracy zawodowej Polek po 1945 roku, wzbogacając analizę o współczesne paradoksy rynku pracy. Rozważania osadzono w paradygmacie konstruktywistycznym.

Praca kobiet w czasach przednowoczesnych

Jak wskazuje Reed, pierwszy społeczny podział pracy będący źródłem podziału na prace męskie i żeńskie dokonał się w społeczeństwach pierwotnych. Jego specyfika „polegała na podziale między płcie różnych metod i rodzajów zbieractwa. Mężczyźni byli myśliwymi polującymi na dużą zwierzynę – zajęcie to zajmowało dużo czasu i sprawiało, że opuszczali dom czy obóz na krótki lub dłuższy czas. Kobiety były zbieraczkami produktów roślinnych w okolicy obozowiska lub miejsca, w którym przebywano” (Reed, 1954, s. 59). Specyficzny tryb życia mężczyzn sprawił, że organizacja życia we wspólnocie oraz wyższe formy produkcji przypadły kobietom. Jak wskazała badaczka, to one przyniosły do osady ogień i wykorzystały jego właściwości. Wynałazły też sposób przechowywania i przetwarzania żywności, stworzyły podwaliny dla rolnictwa, hodowli zwierząt oraz produkcji materiałów rzemieślniczych, włókienniczych i ceramicznych (Reed, 1954). Zbliżony sposób rekonstrukcji obrazu ról kobiecych okresu prehistorii przyjęli m.in. Ehrenberg (1989) czy Adovasio i in. (2007).

Stabilizacja warunków życia oraz wzrost liczby ludności spowodowały zmiany w obszarze płciowego podziału pracy. Mężczyźni przejęli i sprofesjonalizowali sferę produkcji, wykluczając z niej kobiety. Według zwolenników optyki marksistowskiej, jak na przykład Spike Peterson (2014, s. 390), jednym z czynników deprecjacji kobiet w okresie starożytności było wyodrębnienie się struktur państwowych. Proces formowania władzy doprowadził do stratyfikacji społeczeństwa, również pod względem płci. W konsekwencji kobiety zostały zepchnięte w obszar przestrzeni domowej. Edgell wskazuje z kolei na znaczenie podjętych w epoce starożytności pierwszych prób organizacji obrazu ról płciowych, w wyniku których kobietom przypisano pojęcie „pracy jako cnoty”. Założono, że praca stanowi konstytutywny element ich natury. W społeczną konstrukcję kobiecości wpisano pracę domową, za atrybut której przyjęto reprodukcję oraz wytwórstwo w obrębie przestrzeni gospodarstwa domowego. Rola matki i gospodyni domowej korespondowała z produkcją żywności, odzieży i narzędzi, zbieraniem drewna, hodowlą zwierząt oraz

sprzedażą na rynkach lokalnych produktów rolnych lub ręcznie wyprodukowanych (Edgell, 2012, s. 3). Powstałe w okresie starożytności przekonanie na temat związków kobiecości z pojęciem pracy stało się podstawą budowania wyobrażeń o roli kobiet w kolejnych epokach. Jego zakres redefiniowano zgodnie z aktualnie obowiązującą sytuacją polityczno-gospodarczą oraz położeniem klasowym.

Analiza pozycji kobiet w strukturze społecznej pozwala – w pewnym uproszczeniu – przyjąć, że do końca XVIII wieku wyznaczały ją standardy oparte na binaryzmie płciowym. W efekcie – jak podkreśla Bator (2001, s. 30), odwołując się do poglądów Taylor Mill – ludzkość dzieliła się na dwie kasty, przy czym jedna była powołana do rządzenia drugą. Kobiety nie miały dostępu do sfery publicznej, a ich wpływy ograniczały się do „zacisza buduaru czy znoju domowego ogniska” (Garner, 1984, s. 33). Wdrażany już we wczesnych etapach socjalizacji nakaz pokory kształtował wizerunek cnotliwych, cichych i skromnych istot, których – jak ujęła to Hoff – obowiązkiem była dbałość o „szczęście, a przynajmniej dobre samopoczucie męża” (May, 1995, s. 21, za: Kurczewski i Jakubowska-Branicka, 1994, s. 194). Przyporządkowana od wieków mężczyznom sfera nauki, polityki oraz płaszczyzna zawodów prestiżowych wykluczała kobiety z przestrzeni edukacji wyższej i satysfakcjonującej pracy zawodowej (Bogucka, 2005, s. 215). Kulturowa konstrukcja kobiecości korespondowała z imperatywem pracy domowej jako pożądanym modelem życia. Kategorią różnicującą zakres i treść obowiązków kobiet było kryterium klasy i pochodzenia społecznego. Arystokratki bądź zamożne mieszcanki socjalizowane w dzieciństwie do roli strażniczki domowego ogniska kształtowały swoją biografię poprzez małżeństwo i macierzyństwo (będące w tym ujęciu istotnym kanałem ruchliwości społecznej) (Gromkowska-Melosik, 2011, s. 24), które stanowiły formalne „przypieczętowanie” przynależności statusowej. Gwarantowały też względne bezpieczeństwo ekonomiczne oraz świadczyły o pełnym wykorzystaniu kobiecego potencjału (Szlendak, 2010, s. 333). Jeszcze do okresu średniowiecza w zakres ich obowiązków wchodził wyrób tekstyliów, chleba i piwa (Padavic i Reskin, 2002, s. 19), jak również szycie, pranie oraz praca związana z wychowywaniem dzieci (Bogucka, 2005, s. 113). Epoka nowożytna i rodzący się kapitalizm sprawiły, iż nieznana dotąd na szeroką skalę sfera usług¹ podejmowanych głównie przez kobiety pochodzące ze zubożałej klasy średniej czy chłopstwa trafiła do arystokratycznych odbiorczyń (Bogucka, 2005, s. 90, 112–113). W konsekwencji zmniejszył się zakres obowiązków kobiet z najwyższych warstw

¹ Na przykład usługi związane z pełnieniem służby domowej, z zawodem mamki, niańki, szwaczki, krawcowej, praczki, guwernantki.

społecznych. W myśl zasady, iż praca zarobkowa jest „w złym guście”², a obowiązki domowe włącznie z pielęgnacją dzieci mieszczą się w gestii służby – kobiety z wyższych sfer pozostały bezczynne. Stanowiły – jak ujęła to Bogucka – „dekoracyjny przedmiot zdobiący dom i schlebający próżności męża” (Bogucka, 2005, s. 250). Jedną z nielicznie aprobowanych aktywności – o czym wspomniała Cavallo – była działalność charytatywna, popularna na terenie Europy „w późniejszym wieku XVII i wcześniejszych dekadach wieku XVIII” (Cavallo, 1995, s. 153, 155). W kręgach magnacko-szlacheckich Polski, Czech, Węgier, niekiedy Francji i Anglii odnotowano z kolei zawód zarządczyni majątkiem, w którą wcielała się bądź właścicielka posiadłości ziemskiej, bądź profesjonalna, wynajęta do tego „menedżerka” (Bogucka, 2005, s. 112).

Inaczej kształtowała się sytuacja chłopek – reprezentantek najniższych warstw społecznych. Jak podkreśla Zachorowska-Mazurkiewicz, praca domowa w ich wydaniu „nie była postrzegana w taki sposób, jak obecnie – czyli obowiązek, lecz jako fundamentalna część ich zalet, które warunkowały nie tylko byt rodziny, ale i dobrobyt całego społeczeństwa” (Zachorowska-Mazurkiewicz, 2006, s. 58–59). Stanowiła (tuż po macierzyństwie) jeden z elementów konstruujących tożsamość kobiety. Była źródłem ich samooceny, wzmacniała pozycję w rodzinie oraz nadawała status niezastąpionego ogniwa społecznego (Bogucka, 2005, s. 67). Specyfika zakresu i natężenia pracy zawodowej kobiet wymagała dużych nakładów energii, żeby podolać czynnościom gospodarczym związanym z prowadzeniem domu i sprawowaniem opieki nad potomstwem. W zakres stereotypowo przypisanych kobietom „z natury” zalet wpisywała się praca związana z hodowlą zwierząt, uprawą roli oraz produkcją rzemieślniczą i tekstylną (Bogucka, 2005, s. 65–66). McDonald zwraca w tym kontekście uwagę na obszar kompetencji, jakimi legitymizowały się przedstawicielki tej klasy. Z uwagi na zakres i liczbę podejmowanych obowiązków wchodziły w rolę ówczesnych menedżerek. Autorka podkreśla, że w „czasach przedindustrialnych kobiety zarządzały nie tylko gospodarstwem domowym, ale także określonymi dziedzinami rolnictwa, takimi jak mleczarstwo, dojenie, produkcja masła i sera, często pozbywając się nadwyżek poprzez handel” (McDonald, 2004, s. 307). Zazwyczaj wszystkie te czynności podejmowano w lokalnej przestrzeni geograficznej. Oznaczało to brak konieczności opuszczania przez kobiety gospodarstw domowych (Bogucka, 2005, s. 67).

² Zgodnie z ówczesnym założeniem praca fizyczna była poniżej kwalifikacji arystokratki, poza tym groziła „zbrataniem się z klasą niższą”; z kolei praca umysłowa przewyższała jej możliwości intelektualne.

Problematyka pracy kobiet epoki nowożytnej w środowisku wiejskim obejmowała również społeczny obraz szlachcianek. Cieszyły się one – w porównaniu do chłopów – wyższym komfortem „zawodowym”. W zakres ich obowiązków wpisywała się opieka nad dziećmi, przyrządzanie posiłków czy wykonywanie prac tekstylnych. Jednak w sprawach gospodarczych czy rzemieślniczych mogły liczyć na wsparcie ze strony służby (Bogucka, 2005, s. 66).

Jak pisze Bogucka, odmienna była sytuacja ubogich mieszczanek, które – prócz tradycyjnych domowych obowiązków – trudniły się pracą związaną z „produkcją przędzy, wyrobem złotych nici, produkcją jedwabiu, czesaniem wełny, wyrobem tkanin lnianych” (Bogucka, 2005, s. 68–69). Pracowały także „w rzemiośle skórnym, odzieżowym, nawet metalowym” oraz trudniły się sprzedażą wyrobów wykonywanych przez mężów lub synów (Bogucka, 2005, s. 68–69). Handel ów miał zdecydowanie charakter lokalny. Wszelki monopol na prowadzenie międzynarodowych interesów dzierżyli mężczyźni, zarówno z racji kompetencji wynikających z wykształcenia, jak i regulacji prawnych. Niekorzystna na rynku gospodarczym sytuacja zatrudnienia spowodowała, że część niezamężnych kobiet podjęła się prostytucji bądź służby domowej (Bogucka, 2005, s. 71). Miejskie standardy warunkowały potrzebę opuszczania przez kobiety domostw w celu wykonania usług mieszczących się w zakresie określonej pracy. Dotyczyło to zwłaszcza akuserek, aptekarek, mamek, nauczycielek czy pojawiających się głównie na terenie Włoch lekarek (Janicka, 2013, s. 76–77)³.

Epoka nowożytna i rodzący się kapitalizm okazały się niekorzystne dla reprezentantek niższych warstw społecznych. Jak zauważają Andrea i Overfield (2015, s. 25), XVI wiek obfitował w liczne procesy wykluczania kobiet z profesji lekarki, aptekarki czy akuszerki, które jeszcze w okresie średniowiecza miały prawną legitymizację. W nowożytności popularne stały się takie sfeminizowane profesje jak: posada służby domowej, zawód mamki, niańki, szwaczki, krawcowej, praczki czy guwernantki (Bogucka, 2005, s. 112). Realizowana przez kobiety w obszarze gospodarstwa domowego produkcja rzemieślnicza i tekstylna została w XVI wieku przeniesiona do manufaktur i fabryk, w których zasadniczą siłę roboczą stanowili mężczyźni (Bogucka, 2005, s. 106–107). Doprowadziło to do „zerwania związku wytwórczości z domem” (Bogucka, 2005, s. 90), pozbawiając kobiety możliwości zarobkowania oraz udziału w rozwoju gospodarczym państwa. Redefinicja zakresu obowiązków domowych sprawiła, iż praca kobiet stała się przestrzenią społecznie

³ W okresie średniowiecza, głównie na terenie Włoch, istniało społeczne przyzwolenie na wykonywanie przez kobiety zawodu lekarza, które egzemplifikowało jednocześnie ich dostęp do edukacji akademickiej (za: Janicka, 2013, s. 76–77).

i symbolicznie marginalizowaną. Przesłanką ku temu był – w sposób pośredni – dynamiczny rozwój procesów centralizacji państwowej. W rezultacie doprowadził on do wzmocnienia struktury patriarchalnej, deprecjonując i tak już podrzędną pozycję społeczną kobiet (Bogucka, 2005, s. 91). Zjawiskiem odzwierciedlającym ograniczoną dynamikę dostępu do pracy zawodowej stał się kobiecy transwestytyzm (Bogucka, 2005, s. 110–111), o którym tak pisze Fairchilds: „Już w samej nowożytnej Holandii naukowcy odkryli 119 dokumentowanych przypadków kobiecego transwestytyzmu [...] przy czym zdecydowana większość z tych kobiet przebrała się w stroje męskie nie z powodu zaburzeń orientacji seksualnej, lecz z powodu chęci zyskania zatrudnienia i zarabiania na równi z mężczyzną. Proce-der ten odzwierciedlał niezwykle ograniczone możliwości zatrudnienia dostępne dla kobiet w nowożytnej Europie” (Fairchilds, 2007, s. 164).

Praca kobiet w okresie przednowoczesnym stanowiła z jednej strony *magna absens* z racji swojej niestosowności (arystokratki), z drugiej (w przypadku ubogich mieszczanek, szlachcianek i chłopek) odzwierciedlała wpisany w kobiecą naturę wyczerpujący obowiązek, którego realizacja podtrzymywała porządek społeczny. Obowiązek postrzegany w kategoriach nieodpłatnej powinności zamiast możliwości podlegającej satysfakcjonującemu finansowemu wynagrodzeniu (na równi z mężczyznami).

Walka kobiet epoki nowoczesności o prawo dostępu do edukacji i rynku pracy

Dążenia emancypacyjne kobiet definiowane przez pryzmat indywidualnych wysiłków na rzecz przekraczania granic ról płciowych narzucanych przez społeczeństwo są widoczne w każdym okresie dziejowym. Na kartach historii utrwalone zostały nazwiska kobiet wyjątkowych, którym – charyzma i ponadprzeciętny intelekt – pozwoliły wyprzedzić własną epokę i zredefiniować pojęcie pracy kobiet. Wśród nich znalazły się m.in. władczynie, naukowczynie czy wojowniczkki (żołnierki) (Castleden, 2008, s. 183–184; Doran, 2003, s. 139; Fairchilds, 2007, s. 164).

Jednak o zapoczątkowaniu dążeń emancypacyjnych jako ruchu społecznym i politycznym możemy mówić dopiero w okresie oświecenia. Ideologicznym bodźcem stały się dwie publikacje: *Deklaracja praw kobiety i obywatelki* wydana w 1791 roku we Francji przez Olympe de Gouges (Michna, 2013, s. 177) oraz *Wołanie o prawa kobiety* opublikowane w 1792 roku przez Angielkę Mary Wollstonecraft. Obie autorki wzywały w nich kobiety „do podjęcia walki o zmianę swego obrazu i zajęcie godnego miejsca w życiu społeczno-politycznym” – miejsca na równi

z mężczyznami (Bogucka, 2005, s. 199). Zamojska w refleksji nad kwestią narodzin oświeceniowej myśli feministycznej podkreśla, że pierwsze emancypantki, sufrażystki – reprezentantki wyższych warstw społecznych (m.in. arystokracji i mieszczaństwa) – dostrzegły w dostępie do sfery publicznej i pracy zawodowej realną szansę na uwolnienie się spod więzów patriarchatu. Środkiem do realizacji tego celu miała stać się edukacja: z jednej strony poszerzając zakres samoświadomości kobiet, z drugiej – stanowiąc wartość autoteliczną. Unifikację interesów emancypacyjnych utrudniły procesy rozwarstwienia społecznego (również w obrębie jednej płci). Dla arystokratek podjęcie aktywności zawodowej oznaczało szansę wyzwolenia poprzez dorównanie mężczyznom w dostępie do prestiżowych, wysokopłatnych profesji. Z kolei (ubogie) mieszczańki czy chłopki, wycieńczone fizyczną i nisko płatną pracą na rzecz utrzymania siebie i rodziny, widziały w niej przymus ekonomiczny (Zamojska, 2000, s. 71). Ujawniający się wewnątrz płci klasowy konflikt relacjonuje wypowiedź Ślęczki: „O ile kobiety z klas średnich i wyższych domagały się dostępu do pracy i równości z mężczyznami, o tyle kobiety z klasy robotniczej i kobiety ubogie pragnęły uzyskać ochronę i być traktowane odmiennie niż mężczyźni. Kobiety ubogie nie miały wyboru – musiały podjąć pracę poza domem w celu utrzymania swoich rodzin” (Ślęczka, 1999, s. 24). Rodzący się w ramach tej samej płci konflikt interesów skutecznie osłabiał dążenia emancypacyjne, ograniczając ich zasięg i efektywność.

Jakie zatem czynniki ukształtowały w kobietach tak silne tendencje do walki o równe prawa, w tym prawo do satysfakcjonującej pracy zawodowej, że owe niezgrabne początki przybrały w konsekwencji postać złożonych, wieloletnich działań określonych współcześnie mianem ruchu wyzwolenieckiego kobiet? Po pierwsze – zdaniem Renzetti i Currana – do rozpowszechnienia myśli feministycznej oraz późniejszego jej upolitycznienia przyczyniła się obowiązująca w Stanach Zjednoczonych ideologia abolicjonizmu, która „pozwoliła wielu kobietom zrozumieć istotę ich własnej nierówności społecznej” (Renzetti i Curran, 2008, s. 24–25). Kobiety, połączone w walce przeciwko dyskryminacji określonych grup społecznych (zniesienie niewolnictwa wśród czarnej ludności USA czy poprawa warunków socjalnych warstw najuboższych), dostrzegły własne zniewolenie w dostępie do szeroko pojmowanych praw obywatelskich. Po drugie – jak wskazuje Bator – do narodzin europejskiej „feministycznej idei uniwersalnej emancypacji” przyczynili się w sposób nieświadomy mężczyźni – twórcy „filozoficznej doktryny liberalizmu” (Bator, 2001, s. 31). Kreując oświeceniowe projekty równości oraz podmiotowości każdej istoty ludzkiej, nawoływali – w imię postępu – do zniesienia wszelkich form zniewolenia przyjmujących postać panowania „człowieka nad człowiekiem”. Można wysunąć wniosek, że „feminizm powstał jako wewnętrzna

krytyka oświeceniowego liberalizmu, obejmująca w miarę upływu czasu wszystkie dziedziny kultury”⁴ (Bator, 2001, s. 30). Konstrukcja emancypacyjnych postulatów wspieranych ideą oświeceniowego humanizmu oraz liberalizmu spowodowała, że dominującą tendencją – w ramach prowadzonej przez kobiety polityki emancypacyjnej – stał się feminizm liberalny. W myśl jego założeń zasadniczym celem emancypantek i sufrażystek było uzyskanie dostępu do sfery życia publicznego poprzez otrzymanie praw wyborczych, ekonomicznych oraz prawa do edukacji (Tong, 2002, s. 26). Dla emancypantek aktywność zawodowa oznaczała dostęp do zawodów prestiżowych, zarezerwowanych dotychczas dla mężczyzn, takich jak lekarz, prawnik czy naukowiec (Tong, 2002, s. 28). Jawny sprzeciw wobec asymetrii płci miał za zadanie zrównać pozycję mężczyzn i kobiet w społeczeństwie oraz usunąć istnienie wszelkich przywilejów prowadzących do dominacji jednej płci nad drugą (Bator, 2001, s. 30).

Realizacja oświeceniowych postulatów w wieku XIX wywołała zmiany w zakresie edukacji elementarnej. Obowiązkiem szkolnym objęto również dziewczęta, choć kierowane do nich treści kształcenia były tendencyjne i znacząco różniły się od edukacji chłopców. Reorganizacja systemu szkolnictwa nie dosięgła szczybla edukacji wyższej, do której kobiety wciąż miały ograniczone prawa (Zachorowska-Mazurkiewicz, 2006, s. 60). Jednym z pierwszych uniwersytetów zezwalających im na pełną partycypację w środowisku akademickim był Univeristy of London, ściślej Bedford College, dzięki kodyfikacji prawa do nadawania im od 1878 roku stopni i tytułów naukowych (Simonton, 2006, s. 118–119). Natomiast na ziemiach polskich pierwsze studentki pojawiły się 1897 roku na uniwersytecie we Lwowie i w Krakowie (Sulik, 2010, s. 48) oraz w 1915 roku na Uniwersytecie Warszawskim (Kolbuszewska, 2019, s. 133).

Jak zauważa Bogucka za Prochaską (1980), jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku praca zarobkowa kobiet „była oficjalnie potępiana, mimo że stanowiła masowe zjawisko w niższych warstwach społecznych” (Bogucka, 2005, s. 250). Podejmowały ją głównie osoby młode i niezamężne. Zachorowicz-Mazurkiewicz podkreśla, iż „uważano je bowiem za słabsze fizycznie i umysłowo, a praca postrzegana była jako zagrożenie dla ich możliwości reprodukcyjnych” (Zachorowicz-Mazurkiewicz, 2006, s. 62). Utrwalony społecznie pogląd głosił destruktywny wpływ aktywności zawodowej na realizację ról kobiecych: żony i matki. Siłą przekazu odzwierciedla przykład epoki wiktoriańskiej, w której podział przestrzeni społecznej

⁴ Istotną rolę w dążeniach emancypacyjnych kobiet XIX wieku odegrał John Stuart Mill, autor „Poddaństwa kobiet”. W swoim traktacie nawoływał do udzielenia kobietom praw wyborczych oraz zapewnienia im dostępu do większości zawodów na równi z mężczyznami, za: Mill, 1995, s. 287.

i kulturowej na domową – kobiecą oraz publiczną – męską był bardzo czytelny (zob. Gromkowska-Melosik, 2013).

Nadejście rewolucji przemysłowej zarówno pod względem czasu (XIX wiek), przestrzeni (Europa i Ameryka), miejsca (praca poza gospodarstwem domowym), jak i rodzaju wynagrodzenia (praca staje się płatna) stanowiło kolejny etap zmiany pozycji kobiet w strukturze społecznej (Michalik, 2014, s. 49). Formalny dostęp do płatnej pracy w fabrykach i zakładach produkcyjnych zdychotomizował model życia przedstawicielek niższych warstw społecznych na sferę prywatną (rodzinną) i zawodową (rozgrywającą się w fabryce). Doprowadził też do redefinicji pojęcia pracy kobiet, różnicując ją na domową (niepłatną) i zawodową (płatną) (Rutherford, 2011, s. 99). Jednocześnie, jak podkreśla Gardey, nie był on wolny od absurdów i nieścisłości. Niekiedy, w zależności od statusu społecznego kobiety, dany rodzaj aktywności zyskiwał odmienne znaczenia. Jednym z przykładów były robótki ręczne, które w refleksji autorki „wyznaczały rytm dnia większości kobiet w XIX wieku i pokazywały, jak cienka była granica między pracą domową a pracą zarobkową” (Gardey, 2000, s. 34). Dla kobiet z niższych warstw społecznych stanowiły sposób na zdobycie dodatkowych środków finansowych, dla arystokratek zaś przejaw rozrywki, formę spędzania czasu wolnego, a co za tym idzie – manifestację swojego statusu.

Według Becka „projekt” rewolucji przemysłowej był niedoskonały, naznaczony stratyfikacją ze względu na płeć funkcją. Z jednej strony – w przypadku kobiet pracujących w fabrykach – oznaczał jarzmo podwójnego etatu, z drugiej – w odniesieniu do kobiet nieaktywnych zawodowo, lecz podejmujących obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego – odbierał prawo do uzyskania wynagrodzenia. Jak podkreśla sam autor: „gdy w produkcji obowiązują reguły i władza rynku, to wykonywanie za darmo codziennej pracy w rodzinie traktowane jest jako oczywistość” (Beck, 2002, s. 166). Zdaniem Michalika „we wczesnej fazie kapitalistycznej industrializacji w produkcji przemysłowej uczestniczyły również kobiety i dzieci, aczkolwiek szybko zaczęły być z niej wypychane” (Domański, 2012, s. 86). Zasadniczym powodem stało się, po pierwsze, restrykcyjne prawo pracy, którego przepisy nie zezwalały na aktywność zawodową kobiet w ciąży. Po drugie, wzrost wynagrodzenia mężczyzn pracujących w fabrykach nie wymuszał na kobietach podjęcia etatu (Michalik, 2014, s. 49). Do masowego upowszechnienia fenomenu pracy zawodowej kobiet doszło dopiero w wieku XX. W okresie I wojny światowej wskutek „odejścia mężczyzn na front i potrzeb przemysłu” kobiety zostały skonfrontowane z koniecznością podtrzymania ciągłości produkcji przemysłowej. Jednak zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku motywy podjęcia aktywności zawodowej wynikały z zewnętrznych potrzeb eko-

onomicznych, a nie wewnętrznie ukształtowanego pragnienia emancypacji poprzez pracę. Wraz z upływem czasu stały się przesłanką do odrodzenia walki o równouprawnienie, także w sferze politycznej i w obszarze praw obywatelskich (Ślęczka, 1999, s. 31).

Jak podkreśla Zachorowska-Mazurkiewicz, przypadający na wiek XX „wzrastający poziom wiedzy, późniejszy wiek zamążpójścia, sytuacja demograficzna, będąca wynikiem wojen, wzrost liczebności klasy średniej spowodowały, że wykształcenie wyższe było osiągalne dla kobiet, co z kolei otworzyło przed nimi dostęp do wyższych stanowisk w hierarchii zawodowej” (Zachorowska-Mazurkiewicz, 2006, s. 63). Progres w zakresie dostępu kobiet do życia publicznego, edukacyjnego i zawodowego nie oznaczał zniesienia wszystkich mechanizmów wykluczających, co stanie się czytelną w dalszej części artykułu.

Specyfika pracy Polek w PRL – problem pozornego równouprawnienia oraz „podwójnego etatu”

Okres przemian społeczno-politycznych dokonujący się w Polsce po 1945 roku spowodował masową aktywizację zawodową kobiet ze wszystkich warstw społecznych. Było to zrozumiałe z uwagi na krytyczną sytuację gospodarczą wyniszczającego wojną państwa, które należało odbudować. Prócz względów ideologicznych zadecydowały czynniki ekonomiczne. Pensja mężczyzn była zbyt niska, by zapewnić rodzinie bezpieczeństwo finansowe. W konsekwencji również na kobietach spoczął obowiązek podjęcia płatnej pracy. Taka sytuacja nie budziła zdziwienia wśród samych zainteresowanych, które – jak podkreśla Titkow – „z perspektywy doświadczeń historycznych nie były «zaskoczone» wymaganiami nowej epoki” (Titkow, 1995, s. 29–30). W płynny sposób wniknęły w struktury rynkowe, „co właściwie dokonało się bez ich własnej inicjatywy” (Titkow, 1995, s. 29–30). Wzmocnienia społecznego przekazu kobiet aktywnych zawodowo dokonano przy użyciu działań propagandowych. Celem było zwiększenie poziomu identyfikacji Polek z nową, wyznaczoną politycznie kobietą tożsamością. Model kreowany na początku lat 50. XX wieku odzwierciedlał wizerunek kobiety, dla której praca zawodowa na równi z mężczyznami stanowiła wartość najwyższą (Siemieńska, 1990, s. 84). Popularne z tego okresu plakaty przedstawiały obraz traktorzystki, murarki czy inżynierki nadzorującej budowę dworca centralnego (Titkow, 1995, s. 30).

Wskaźnik zatrudnienia kobiet w okresie socjalizmu kształtował się zależnie od tempa inwestycji podejmowanych przez państwo. Powojenny wzrost uprzemysłowienia korelował z rosnącą liczbą kobiet na rynku pracy. Do 1954 roku stano-

wiły one 33% ogółu pracujących. Spadek zaangażowania gospodarczego państwa utrzymał ten odsetek do 1960 roku. Kolejna fala aktywności zawodowej kobiet przypadła na okres 1960–1974. Ich liczba wzrosła wówczas o 235,8% (w przeciwieństwie do mężczyzn, których odsetek wzrósł o 152,3%) (Siemieńska, 1990, s. 82). Jak podaje Siemieńska, „w 1979 r. kobiety stanowiły 43,2% ogółu zatrudnionych” (Siemieńska, 1990, s. 89). Imponujące statystyki oraz niska stopa bezrobocia nie były równoznaczne z brakiem dyskryminacji płciowej na rynku pracy (Siemieńska, 1990, s. 89). Pozorność zawodowej równości odzwierciedlała się w strukturze płac (kobiety na tych samych stanowiskach co mężczyźni zarabiały mniej) (Siemieńska, 1990, s. 95), ograniczonych możliwościach awansu (Wójcik, 2009, s. 170) oraz w dostępie do zawodów lepiej płatnych. Przyczyny tkwiły w obszarze wspomaganych polityką państwa wyborach edukacyjnych kobiet, które najczęściej podejmowały studia humanistyczne. Z jednej strony był to wyraz podporządkowania dominującej ideologii politycznej, która zakazywała kobietom wykonywania zawodów zagrażających ich zdrowiu. W podprogowy sposób odnosiła się też do tradycyjnego przekonania (wbrew politycznej propagandzie) o istnieniu kompetencji męskich i kobiecych (Siemieńska, 1990, s. 91). Z drugiej, pojawił się problem formalnych barier związanych np. z limitem miejsc na kierunkach technicznych i ścisłych wprowadzonych wobec kobiet. W rezultacie podstawowe obszary zatrudnienia koncentrowały się wokół sfery kultury, opieki medycznej i społecznej, administracji, handlu, przemysłu, gospodarki lokalnej i komunalnej (Siemieńska, 1990, s. 92). Stały się one udziałem kobiet już od połowy lat 50., co po raz kolejny uwypukliło ułudę komunistycznej propagandy związanej ze wzorcem osobowym „kobiety z plakatu”. W 1985 roku odsetek kobiet zatrudnionych w tych profesjach oscylował pomiędzy 71% a 84% (Siemieńska, 1990, s. 91).

Państwo socjalistyczne – jak ujmuje Siemieńska – „sterowało zachowaniem kobiet” (Siemieńska, 1990, s. 83). Formy tej kontroli zmieniały się w zależności od potrzeb polityczno-gospodarczych. Obejmowały zarówno rynek ekonomiczny, edukacyjny, jak i politykę rodzinną. Powszechne było zjawisko manipulowania poziomem wynagrodzenia, zwiększania lub zmniejszania świadczeń na rzecz rodziny w celu regulowania dostępu kobiet do pracy zawodowej. Zapotrzebowanie państwa na określony rodzaj siły roboczej znajdował odzwierciedlenie w rozwoju wybranych typów i kierunków kształcenia oraz związanym z nim nadzorem limitu miejsc (Siemieńska, 1990, s. 83–84). Społecznej manipulacji podlegała również treść kobiecej tożsamości, która na przestrzeni 40 lat (do 1989 roku) przyjmowała alternatywną, pełną paradoksów postać. Wizerunek traktorzystki z lat 50. został w latach 60. i 70. wzbogacony wizją tradycjonalistki ceniącej również wartości rodzinne. W konsekwencji stworzono obraz kobiety bohatersko łączącej role zawo-

dowe z pracą domową. Lata 80. przyniosły pełen zwrot ku wartościom patriarchalnym. Praca zawodowa stała się dodatkiem do życia rodzinnego (Siemieńska, 1990, s. 84). Środki masowego przekazu kreowały zatem zgodny z obowiązującą strategią gospodarczą wizerunek kobiety, co odbywało się w myśl następującej logiki: w okresie recesji pożądanym był obraz tradycjonalistki poświęcającej się rodzinie, z kolei w okresie gospodarczego wzrostu – kobiety wyemancypowanej poprzez pracę zawodową (Arcimowicz, 2004, s. 64–65).

Podsumowując tę część rozważań, odwołam się do poglądów Titkow, która nie tyle krytycznie odnosi się do samego fenomenu aktywizacji zawodowej kobiet po II wojnie światowej, co eksponuje niewłaściwy kierunek jej ewoluowania. Pomimo licznych paradoksów okresu socjalizmu państwo opiekuńcze umożliwiło kobietom wejście na rynek pracy (chroniąc przed bezrobociem) oraz ich powrót do pracy po urodzeniu dziecka, chociażby poprzez tworzenie instytucjonalnych form opieki nad dziećmi. W tym kontekście upowszechnienie zjawiska odpłatnej pracy Polek mogło stać się narzędziem do pozytywnej zmiany ich miejsca w strukturze społecznej. Zdaniem badaczki byłoby to możliwe dzięki wzmocnieniu pozycji kobiet na rynku pracy poprzez rozbudzenie ich orientacji na sukces, zwiększenie poziomu samooceny czy przekształceniu relacji z partnerem na bardziej egalitarną. W rzeczywistości motywacje władz okazały się inne. Kobiety stały się tanią siłą roboczą podtrzymującą – na równi z mężczyznami – gospodarkę państwa. Społeczny i polityczny przekaz nadal emitował model tradycyjnej matki Polki, na której spoczywał obowiązek prowadzenia gospodarstwa domowego. W efekcie kobiety zostały skazane na podwójny etat: wykonywanie pracy zarobkowej oraz nieodpłatnej pracy domowej (Titkow, 1995, s. 30).

Partycypacja kobiet w neoliberalnej rzeczywistości

Upadek systemu komunistycznego w Polsce zbiegł się w czasie z punktem kulminacyjnym fali zachodniego neoliberalizmu, których symbolem były rządy z Margaret Thatcher (Wielka Brytania) i Ronaldem Reaganem (USA) na czele (Kuźniar, 2011, s. 139). Zgodnie z założeniem, że „wolność gospodarcza jest warunkiem wolności politycznej, a realizacja zasady egalitaryzmu prowadzi do totalitaryzmu” (Wojnowski, 2003, s. 443–444), neoliberalizm stał się ideologią „opartą na wierze w samowystarczalność regulacji wolnorynkowej” (Chołaj, 1998, s. 182). W okresie polskiej transformacji ustrojowej (1989) posłużono się nim jako głównym narzędziem do przywrócenia struktur kapitalistycznych (Chołaj, 1998, s. 182). Konsekwencje wprowadzenia polityki neoliberalnej sprawiły, że rynek zyskał miano

regulatora procesów ekonomicznych. Państwo wycofało się z roli zarządcy nie tylko gospodarki, ale innych obszarów usług publicznych (także opieki zdrowotnej i częściowo edukacji). Charakterystyczny dla neoliberalnej polityki stał się indywidualizm, w myśl którego jednostce przypadła rola „kreatora własnego losu” (Dzwończyk, 1999, s. 115).

Przemiany dokonujące się na polskim rynku pracy osłabiły pozycję zawodową kobiet. Po pierwsze nie doprowadziły do zmniejszenia dysproporcji w dochodach mężczyzn i kobiet. Po drugie, rezultatem ekonomicznych i społecznych przeobrażeń związanych m.in. z likwidacją stanowisk i zakładów produkcyjnych był gwałtowny wzrost bezrobocia (Fuszara, 2002, s. 30)⁵. Jak wskazuje Budrowska, kobiety „w roku 1990 stanowiły 50,9% ogółu bezrobotnych, a w 1997 już 60,4% i dalej” (Budrowska, 2003, s. 38). Bezpośrednią przyczyną zmiany ich pozycji w strukturze zatrudnienia była – co podkreśla Siemieńska – zmniejszająca się liczba ofert pracy (Siemieńska, 1996, s. 53). Pośrednią rolę odegrał propagowany społecznie zwrot ku tradycyjnym wartościom rodzinnym, będącym – w myśl rozważań Balcerzak-Paradowskiej i Golinowskiej – kontynuacją zawołowanego w okresie socjalizmu patriarchy. Polityczny projekt wyswobodzenia kobiet z komunistycznego przymusu pracy wynikał też ze względów ekonomicznych (Balcerzak-Paradowska i Golinowska, 2009, s. 95). Likwidacja części żłobków i przedszkoli w latach 90. miała obniżyć koszty instytucjonalnej opieki nad dziećmi (Heinen, 1994, s. 173). W konsekwencji przyczyniła się do upowszechnienia modelu kobiety oddającej się tradycyjnym wartościom rodzinnym (Kubisa, 2009, s. 74). Kolejną przyczynę stanowiły jakościowe zmiany w zakresie rekrutacji pracowników. Jak podkreśla Fuszara, rozmowę kwalifikacyjną wzbogacono o serię dodatkowych pytań na temat stanu cywilnego czy planów prokreacyjnych. Adresatkami i ofiarami najczęściej były kobiety. Potwierdziły to badania przeprowadzone w grupie rekruterów zarówno w 1993 roku (przeprowadzone na zlecenie Centrum Promocji Kobiet), jak i na przełomie lat 1998–1999 (na zlecenie Centrum Praw Kobiet). Podobnych wniosków dostarczyły wyniki ankiet i wywiadów zogniskowanych skierowanych do firm biorących udział w konkursie „Firma równych szans 2006” (Fuszara, 2007).

Wraz rozwojem gospodarki wolnorynkowej pojawiły się nowe płaszczyzny aktywizacji związanej z prywatyzacją zakładów i wejściem – również kobiet – w przestrzeń przedsiębiorczości (Lisowska i Sawicka, 2009, s. 7). Zmianie uległo polskie prawodawstwo, które w swoich założeniach przyjęło równość wszystkich obywa-

⁵ W latach 1990–1991 zatrudnienie zmniejszyło się o 1946 tys. osób, z kolei liczba bezrobotnych wzrastała średniorocznie o ponad 1 mln. W konsekwencji rok 1991 obfitował w 11,4% osób pozostających bez zatrudnienia; za: Dach, 1993, s. 29–30.

teli. Nowelizacja Kodeksu pracy z 1996 roku (art. 11², 11³) zakazała dyskryminacji w obszarze zawodowym (Ustawa..., 1996). Treść Konstytucji RP z 1997 roku (art. 33 ust. 1 i ust. 2) wskazała na równość przedstawicieli obojga płci w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku oraz do innych organizacji o charakterze międzynarodowym zainicjowało potrzebę monitorowania pozycji kobiet w strukturze zawodowej. Wspomnę w tym kontekście o Platformie Działania z Pekinu na rzecz walki z dyskryminacją kobiet podpisanej przez Polskę w 1995 roku oraz o stanowiącym jej kontynuację programie Milenijnych Celów Rozwoju (rok 2000) (Gryszko i Bałińska, 2007, s. 13–14). Podobną rolę pełni obowiązująca od 1997 roku w krajach Unii Europejskiej polityka *gender mainstreaming*, która została wpisana do artykułu 2 Traktatu amsterdamskiego. Zakłada równy dostęp wszystkich obywateli do życia społeczno-politycznego, w tym pełne wykorzystanie ich potencjału intelektualnego oraz zawodowego (Traktat z Amsterdamu..., 2004, art. 2).

Biorąc pod uwagę zaawansowane procesy rozwoju gospodarki wolnorynkowej oraz treść równościowych przepisów prawnych, pojawia się pytanie o kształt współczesnej sytuacji kobiet na neoliberalnym rynku pracy. W myśl założeń neoliberalizmu gospodarczego również i płęć nie powinna podlegać procesom wykluczania i dyskryminacji w obszarze gospodarczym. Praktyka prowadzi do odmiennych wniosków. Choć polityka *gender mainstreaming* jest – jak wskazują autorki tekstu *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego potencjał?* – „kluczową strategią ONZ, Unii Europejskiej i innych multilateralnych organizacji oraz wielu państw”, określone jej aspekty podlegają krytyce. Dokonując ewaluacji polityki równości płci, wskazywano, że zasadniczą barierą jest „brak woli politycznej, co powoduje, że pozostaje ona jedynie w sferze deklaracji”. W praktyce oznacza to, że progres – na przestrzeni lat – nie jest satysfakcjonujący (Grzybek i Rochon, 2008, s. 6).

Można w tym kontekście odwołać się m.in. do problemu zróżnicowanego wynagrodzenia mężczyzn i kobiet zajmujących to samo stanowisko. Według danych Eurostatu w 2022 roku nieskorygowana luka płacowa ze względu na płęć w Polsce wynosiła 7,8%. Ponadto badania wykazały, że wyższą lukę płacową (w ujęciu bezwzględnym) odnotowano w sektorze prywatnym. W Polsce wyniosła ona 14%. Dla porównania w sektorze publicznym – 1%. Przyczyn takiego stanu rzeczy badacze upatrują w transparentności stawek wynagrodzenia, które w sektorze publicznym ustalane są na podstawie przejrzystych siatek płac bez względu na płęć (Eurostat, 2024). Analiza danych GUS pod względem sektorów ekonomicznych i płci wskazuje na zgodny ze stereotypem podział przestrzeni zawodowej, w której kobiety dominują w obszarze usług (około 57%) (GUS, 2024, 24 października). Odwrot-

ne tendencje uwypukliły się w przedsiębiorczości. Okazało się, że zdecydowanie większy udział pracujących na własny rachunek odnotowano wśród mężczyzn (18,4%). Kobiety stanowiły niewiele ponad 10% (10,2%). Jednocześnie w porównaniu do mężczyzn (75,9%) dominowały jako osoby zatrudnione u państwowego bądź prywatnego pracodawcy (86,3%) (GUS, 2024, 27 maja, s. 3). Zróżnicowany ze względu na płeć jest także współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat. W czwartym kwartale 2023 roku był wyższy wśród mężczyzn (66%). W populacji kobiet kształtował się na poziomie 52,3% (GUS, 2024, 30 kwietnia, s. 7). Zbliżone dane dotyczą pierwszego kwartału 2024 roku. Wówczas, choć wskaźnik był niższy zarówno w porównaniu z czwartym kwartałem 2023 roku (o 0,4 p. proc.), jak i z pierwszym kwartałem 2023 roku (o 0,3 p. proc.), to wśród mężczyzn współczynnik aktywności zawodowej wyniósł 65,8%, natomiast wśród kobiet 51,7% (GUS, 2024, 31 lipca, s. 7).

Analizując pozycję kobiet i mężczyzn na rynku pracy, nie sposób pominąć problemu braku zatrudnienia. Również i w tym przypadku okazuje się, że częściej doświadczają go kobiety. Według danych GUS w pierwszym kwartale 2024 roku stopa bezrobocia była niższa wśród mężczyzn niż kobiet (odpowiednio 3% wobec 3,4%) (GUS, 2024, 31 lipca, s. 10). W porównaniu z poprzednim kwartałem ze znacznym wzrostem bezrobocia także skonfrontowały się kobiety (o 10 tys. osób więcej, tj. o 3,8%) (GUS, 2024, 27 maja, s. 5). Różnice płci widoczne są również w ujęciu kwartalnym. Choć wskaźnik zatrudnienia zmniejszył się zarówno u mężczyzn (o 0,1 p. proc.), jak i u kobiet (o 0,6 p. proc.), to w większym stopniu dotyczył tych drugich (GUS, 2024, 27 maja, s. 3).

Różnic ze względu na płeć możemy upatrywać także w przyczynach bierności zawodowej, które korespondują ze stereotypowym podziałem ról na męskie i kobiece. Okazuje się, że w przypadku mężczyzn częściej niż w przypadku kobiet główny powód stanowiła nauka, uzupełnianie kwalifikacji (mężczyźni: 28,2%; kobiety: 19,1%) oraz choroba lub niepełnosprawność (mężczyźni: 16%; kobiety: 6,7%). Z kolei obowiązki rodzinne jako przyczyna bierności zawodowej zdecydowanie częściej pojawiała się u kobiet (11,9%) niż u mężczyzn (1,6%) (GUS, 2024, 31 lipca, s. 13).

Podsumowanie

Powyższe rozważania wskazują na wielowymiarowy charakter zjawiska pracy kobiet. Nie zawsze przecież wiązano ją (wiąże się ją) z wynagrodzeniem/satysfakcjonującym wynagrodzeniem czy spełnieniem potrzeb psychologicznych związa-

nych np. z samorealizacją. W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że w każdej niemal epoce (również współcześnie) określone rodzaje pracy kobiet mogły być utożsamiane z poczuciem przeciążenia, niesprawiedliwości czy braku satysfakcji. Z drugiej jednak strony – co wykazano w niniejszych rozważaniach – praca kobiet może stać się narzędziem emancypacji, o ile zaistnieją ku temu właściwe warunki polityczne, kulturowe i społeczne. Trafnie oddaje to myśl Gardey, która różnicuje pracę kobiet na przestrzeni historii na trzy etapy. Pierwszy koncentruje się wokół znaczeń nadawanych pojęciu „specyficznej pracy kobiet”. Drugi dotyczy zwiększającej się w przestrzeni publicznej liczby pracowników przemysłowych oraz umysłowych. Trzeci zaś podejmuje kwestię dostępu kobiet do zawodów (w szczególności prestiżowych) poczynwszy od wieku XX (Gardey, 2000, s. 33).

Kontynuując ów wątek, należy podkreślić, że pozycja kobiet (i mężczyzn) na neoliberalnym rynku pracy miała – jak początkowo zakładano – stanowić wynik indywidualnych zdolności i kompetencji. Edukacja przyjęła rolę podstawowego kanału ruchliwości społecznej, regulując dostęp do stanowisk prestiżowych, zazwyczaj przyporządkowanych mężczyznom. W rzeczywistości niewrażliwy na płęć neoliberalizm okazał się ideologiczną pułapką. Kobiety stanęły przed koniecznością dokonywania sprzecznych wyborów pomiędzy życiem osobistym i zawodowym. Doświadczyły też (i nadal doświadczają) problemu bezrobocia oraz dyskryminacji na rynku pracy. Wycofanie się państwa z funkcji opiekuńczej, szczególnie w zakresie instytucjonalnych form opieki nad dziećmi, utrudniło kobietom mobilność zawodową. Polityka pozostała w sprzeczności wobec zasad mechanizmu wolnorynkowego: bezwzględne podporządkowanie się wymogom elastyczności i dyspozycyjności. W konsekwencji doprowadziła do obciążenia części kobiet podwójnym zestawem obowiązków: rodzinnych i zawodowych. Paradoksalnie przypomina to PRL-owski problem jarzma podwójnego etatu, z którego notabene kobiety miały zostać wyzwolone. Jednocześnie kariera zawodowa stała się dla nich realnym doświadczeniem i płaszczyzną do samorealizacji.

Bibliografia

- Adovasio, J.M., Soffer, O., Page, J. (2007). *The invisible sex: Uncovering the true roles of women in prehistory*. Smithsonian Books.
- Andrea, A.J., Overfield, J.H. (2015). *The human record: sources of global history* (t. 2: Since 1500). Cengage Learning.
- Arcimowicz, K. (2004). Wzory współczesnej kultury: wizerunki kobiet i mężczyzn w reklamie telewizyjnej. W: A.A. Kotusiewicz (red.), *Etos nauczyciela w jednoczącej się Europie* (s. 63–86). Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.

- Balcerzak-Paradowska, B., Golinowska, S. (red.). (2009). *Polityka dochodowa, rodzinna i pomocy społecznej w zwalczaniu ubóstwa i wykluczenia społecznego. Tendencje i ocena skuteczności*. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Bator, J. (2001). *Feminizm, postmodernizm, psychoanaliza. Filozoficzne dylematy feministek „drugiej fali”*. Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Beck, U. (2002). *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności* (tłum. S. Cieśla). Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bock, G. (1992). Challenging dichotomies: Perspectives on women's history. W: K. Offen, R.R. Pierson, J. Rendall (red.), *Writing women's history: International perspectives* (s. 1–23). Palgrave Macmillan.
- Bogucka, M. (2005). *Gorsza płęć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*. Wydawnictwo Trio.
- Budrowska, B. (2003). Kobieta i kariera. Realia polskie. W: A. Titkow (red.), *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet. Monografia zjawiska* (s. 19–38). Instytut Spraw Publicznych.
- Castleden, R. (2008). *Wydarzenia, które zmieniły losy świata* (tłum. B. Solecki). Bellona.
- Cavallo, A. (1995). *Charity and power in early modern Italy: Benefactors and their motives in Turin 1541–1789*. Cambridge University Press.
- Cholaj, H. (1998). *Transformacja systemowa w Polsce. Szkice teoretyczne*. Wydawnictwo UMCS.
- Dach, Z. (1993). *Bezrobocie w okresie przemian systemowych gospodarki polskiej*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Domański, H. (2012). *Polska klasa średnia*. Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Doran, S. (2003). *Queen Elizabeth I*. NYU Press.
- Dzwończyk, J. (1999). *Populistyczne tendencje w społeczeństwie postsocjalistycznym (na przykładzie Polski)*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Edgell, S. (2012). *The sociology of work: continuity and change in paid and unpaid work*. SAGE Publications.
- Ehrenberg, M.R. (1989). *Women in prehistory*. University of Oklahoma Press.
- Eurostat. (2024). *Statystyki dotyczące różnic w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn*. Eurostat. https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Gender_pay_gap_statistics
- Fairchild, C. (2007). *Women in Early Modern Europe: 1500–1700*. Pearson Education.
- Fuszara, M. (2007). Równe traktowanie w procesie rekrutacji. W: E. Lisowska (red.), *Gender Index. Monitorowanie równości kobiet i mężczyzn w miejscu pracy* (s. 43–54). EQUAL, UNDP.
- Fuszara, M. (red.). (2002). *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?* Instytut Spraw Publicznych.
- Gardey, D. (2000). *Time and women's work: Historical periodisations*. W: J. Jenson, J. Laufer, M. Maruani (red.), *The gendering of inequalities: Women, men and work* (s. 32–49). Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781315202815-4>
- Garner, L. (1984). *Stepping stones to women's liberty: Feminist ideas in the Women's Suffrage Movement 1900–1918*. UNKNO.
- Gromkowska-Melosik, A. (2011). *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Gromkowska-Melosik, A. (2013). *Kobieta epoki wiktoriańskiej. Tożsamość, ciało i medykalizacja*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Gryszko, M., Balińska, B. (2007). *Gender Index a polityka ONZ na rzecz równych szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy*. W: E. Lisowska (red.), *Gender indeks. Monitorowanie równości kobiet i mężczyzn w miejscu pracy* (s. 11–16). EQUAL, UNDP.

- Grzybek, A., Rochon, A. (2008). *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego potencjał?* W: A. Grzybek (red.), *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego polityczny potencjał?* (s. 5–8). Fundacja im. Heinricha Bölla w Polsce.
- GUS. (2024, 30 kwietnia). *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – 4 kwartał 2023 roku*. GUS. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/aktywnosc-ekonomiczna-ludnosci-polski-4-kwartal-2023-roku,4,53.html>
- GUS. (2024, 27 maja). *Pracujący, bezrobotni i bierni zawodowo (wyniki wstępne BAEL) – 1 kwartał 2024 roku*. GUS. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/pracujacy-bezrobotni-i-bierni-zawodowo-wyniki-wstepne-bael-1-kwartal-2024-roku,12,60.html>
- GUS. (2024, 31 lipca). *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – 1 kwartał 2024 roku*. GUS. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-bezrobotni-bierni-zawodowo-wg-bael/aktywnosc-ekonomiczna-ludnosci-polski-1-kwartal-2024-roku,4,54.html>
- GUS. (2024, 24 października). *Pracujący wg sektorów ekonomicznych i płci*. GUS. <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/metadane/cechy/4096?back=True>
- Heinen, J. (1994). *Polityka zatrudnienia a praca kobiet w Polsce wczoraj i dziś*. W: K. Konecki, J. Kulpińska (red.), *Przekształcenia społeczne w gospodarce* (s. 166–173). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Janicka, I. (2013). „Medycynierki, medyczki, lekarki” – dyskryminacja naukowa i zawodowa kobiet-lekarek w wybranych państwach europejskich oraz USA w XIX wieku. *Studia Historica Gedanensia*, 4, 69–91. <https://doi.org/10.4467/23916001HG.13.005.2659>
- Kolbuszewska, J. (2019). Kobieta uczoną – droga Polek do samodzielności naukowej. *Studia Europaea Gnesnensia*, (20), 123–139. <https://doi.org/10.14746/seg.2019.20.6>
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970780483/U/D19970483Lj.pdf>
- Kubisa, J. (2009). *Patrząc z daleka i z bliska – kobiety w polskich związkach zawodowych po 1989 roku*. W: J. Piotrowska, A. Grzybek (red.), *RAPORT. Kobiety dla Polski. Polska dla kobiet. 20 lat transformacji 1989–2009* (s. 73–86). Fundacja Feminoteka.
- Kurczewski, J., Jakubowska-Branicka, I. (red.). (1994). *Biznes i klasy średnie*. *Studia nad etosem*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kuźniar, R. (2011). *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989–2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lisowska, E., Sawicka, J. (2009). *Kobiety i gospodarka*. W: J. Piotrowska, A. Grzybek (red.), *RAPORT. Kobiety dla Polski. Polska dla kobiet. 20 lat transformacji 1989–2009* (s. 7–23). Fundacja Feminoteka.
- McDonald, I. (2004). Women in management: an historical perspective. *Employee Relations*, 26(3), 307–319. <https://doi.org/10.1108/01425450410530673>
- Michalik, S. (2014). Praca zawodowa kobiet – pomiędzy obietnicą wyzwolenia a dyktatem kapitału. *Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja*, 24, 47–77.
- Michna, N.A. (2013). Francuski feminizm a problem kobiecej tożsamości. *Estetyka i Krytyka*, 29(2), 169–183.
- Mill, J.S. (1995). *O rządzie reprezentatywnym. Poddaństwo kobiet* (tłum. G. Czernicki, M. Chyżyńska). Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Padavic, I., Reskin, B. (2002). *Women and men at work*. SAGE Publications.
- Reed, E. (1954). The myth of women's inferiority. *Fourth International*, 15(2), 58–66.

- Renzetti, C.M., Curran, D.J. (2008). *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo* (tłum. A. Gromkowska-Melosik). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rutherford, S. (2011). *Women's work, men's cultures: Overcoming resistance and changing organizational cultures*. Palgrave Macmillan.
- Siemieńska, R. (1990). *Płeć, zawód, polityka. Kobiety w życiu publicznym w Polsce*. Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Siemieńska, R. (1996). *Kobiety: nowe wyzwania. Starcie przeszłości z teraźniejszością*. Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Simonton, D. (2006). *The Routledge history of women in Europe since 1700*. Routledge.
- Spike Peterson, V. (2014). Sex matters. A queer history of hierarchies. *International Feminist Journal of Politics*, 16(3), 389–409. <https://doi.org/10.1080/14616742.2014.913384>
- Sulik, M. (2010). *Kobiety w nauce. Podmiotowe i społeczno-kulturowe uwarunkowania*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szlendak, T. (2010). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ślęczka, K. (1999). *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*. Wydawnictwo Książnica.
- Titkow, A. (1995). Kobiety pod presją? Proces kształtowania się tożsamości. W: A. Titkow, H. Domański (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce* (s. 9–39). Wydawnictwo IFiS PAN.
- Tong, R.P. (2002). *Mysł feministyczna. Wprowadzenie* (tłum. J. Mikos, B. Umińska). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Traktat z Amsterdamu zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie i niektóre związane z nimi akty Dz.U. 2004 nr 90 poz. 864 (2004) (UE).
- Ustawa z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw Dz.U. 1996 nr 24 poz. 110 (1996) (Polska).
- Wojnowski, J. (red.). (2003). *Wielka encyklopedia PWN* (t. 18). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wójcik, J. (2009). *Prasa opiniotwórcza a kwestie równouprawnienia*. W: J. Piotrowska, A. Grzybek (red.), *RAPORT. Kobiety dla Polski. Polska dla kobiet. 20 lat transformacji 1989–2009* (s. 161–172). Fundacja Feminoteka.
- Zachorowska-Mazurkiewicz, A. (2006). *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i w Polsce*. „Śląsk”.
- Zamojska, E. (2011). *Równość w kontekstach edukacyjnych. Wybrane aspekty równości w polskich i czeskich podręcznikach szkolnych*. Wydawnictwo Naukowe UAM.